Protokół Nr 33/16
ze wspólnego posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju oraz Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Powiatu Jarocińskiego
odbytego w dniu 11 sierpnia 2016 r. w godz. od 15:00 do 17:00
w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Jarocinie

***

W posiedzeniu Komisji udział wzięli jej członkowie zgodnie z listą obecności – *stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu. Nieobecny Pan Radny Jan Szczerbań oraz Wicestarosta Pan Mikołaj Szymczak.*

Posiedzenie otworzył i prowadził **Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz**, który na wstępie powitał wszystkich członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdził, że Komisja może podejmować prawomocne decyzje, gdyż zachowuje quorum. Następnie przedstawił proponowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:

Tematyka posiedzenia:
1. Informacja o sprawozdaniu finansowym spółki pn. „Szpital Powiatowy w Jarocinie" Sp.
z o.o. za 2015 rok.
2. Sprawy bieżące.

Ad.pkt.1
P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" - omówił sprawozdanie finansowym spółki pn. „Szpital Powiatowy w Jarocinie" Sp. z o.o. za 2015 rok.
Sprawozdanie stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję.

Radny L. Mazurek – chciałbym się w kilku zdaniach odnieść do sprawozdania Pana Prezesa, bo nie jest tak pięknie i różowo jak Pan Prezes mówi albo się w niektórych rzeczach myli, albo nie wie, albo nas w błąd wprowadza. Pierwsza rzecz, jeżeli samorząd powiatowy nie udzieliłby podwyższenia kapitału o 1,65 mln zł to wynik Spółki byłby zupełnie inny, a o tym zapominamy. Druga sprawa nie wiem czy się mylę, ale w 2015 roku została sprzedana działka z wodą za ponad 300 tys. zł, to tez jest jednorazowa rzecz, która wpłynęła na poprawienie wyniku spółki. Trzecia sprawa to Panie Prezesie amortyzację można wliczać, liczy się, jeżeli wynik spółki jest dodatni, przy ujemnym wyniku spółki nie możemy mówić, że jakbyśmy doliczyli amortyzację to będzie spółka na plusie. O takich rzeczach jeszcze nie słyszałem.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" - pełnił Pan Radny funkcję Prezesa i dobrze Pan wie, że podwyższenia kapitału nie wpływają na polepszenia wyniku finansowego, bo one nie są przychodem. Tak jak za Pana kadencji Pani Wiceburmistrz wypowiadała się w mediach, że podwyższy kapitał Spółce na około kilkaset tysięcy złotych, że Pan przekaże do Jaroty, bo to będzie najszybszy sposób, to oczywiście taka operacja

spowodowała stratę Spółki, bo podwyższenie nie weszło w przychód to wydatek do Jaroty obciążył Pana wynik finansowy. Dziękuję, wielokrotnie podkreślam, że te pieniądze, które Państwo przeznaczacie na szpital to ja jestem za nie bardzo wdzięczny, bo gdyby nie te podwyższenia to sytuacja Spółki z punktu widzenia realizacji zobowiązania wynikającego z emisji obligacji musiałaby spółka wziąć na siebie i za to dziękuję. Natomiast dzisiaj mówimy o sprawozdaniu finansowym i wynikach, podwyższenia kapitału nie poprawiają tych liczb, o których tutaj mówiłem. Podwyższenia kapitału nie jest to przychód dla Spółki. Emisje obligacji, spłata, co kwartał jest to część kapitałowa i część odsetkowa. Część odsetkowa obciążą koszty, to są koszty finansowe. Spłata kapitału to nie jest koszt dla Spółki. Podwyższenia kapitału nie mają wpływu na wynik finansowy Spółki, ten wynik, o którym mówimy z rachunku zysku i strat. Jeśli chodzi o sprzedaż działki ze studnią to ona poprawia wynik, była już dyskusja długa, o różnica między wartością księgową a wartością zbycia, ta różnica poprawia wynik, sam Pan Radny o tym mówił, zysk ze zbycia niefinansowych aktywów trwałych, czyli różnica między wartością sprzedaży a wartością środka trwałego poprawia wynik finansowy. Oczywiście ta operacja nie miała na celu poprawy wyniku finansowego tylko pozyskanie pieniędzy dla Spółki w kwocie 460 tys. zł. Amortyzacja to może nie byłem precyzyjny, jeszcze raz to podkreślę, wynik finansowy z rachunku zysku i strat zawiera w sobie przychody i koszty. Amortyzacja to jest koszt. Mówimy o koszcie, to jest koszt stricte księgowy. 1,6 mln zł jest to koszt nie wymagający wydatkowania pieniędzy. Wiele spółek podaje rożne zyski, jest zysk netto, ale pokazuje też zysk ebitda, zysk netto powiększony o amortyzację. Gdyby spółka miała zero wynik finansowy, a amortyzacja 1.6 mln zł to zaokrąglając to 1,6 mln zł miałbym na inwestycje albo na uregulowanie zobowiązań.

Radny L. Mazurek – dobrze, że Pan Prezes powiedział, że dziękuje samorządowi za podwyższanie kapitału, bo obydwoje doskonale wiemy, że przez samorząd wykupywanie udziałów nie jest Pana kosztem, ale jeżeli te operacje nie były by robione to Pan musiałby zaciągać pożyczki na prowadzenie działalności i wtedy byłoby to Pana kosztem i o to mi chodziło.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – jesteśmy zgodni Panie Radny, jedziemy na jednym wózku, Państwo jako właściciel wspieracie spółkę i jestem za to wdzięczny, wspieracie własną spółkę, a nie obcą spółkę. Pozostaje mi podziękować. Podając te wartości to nie mówiłem, że jest super, w służbie zdrowia są patologie największą to jest to, że wartości kontraktów nie są wystarczające z punktu widzenia potrzeb mieszkańców powiatu, to generuje koszty a nie ma przychodów. Państwa wsparcie to dziękuję za nie. Tak jak Pan Radny mówi, gdyby nie wsparcie to musielibyśmy szukać kapitału na zewnątrz i to generowałoby dodatkowe koszty związane z zaciągnięciem dodatkowych zobowiązań.

Radny St. Martuzalski – Panie Prezesie my na jednym wózku nie jedziemy, Pan jest tylko pracownikiem, który ma zarządzać Spółką, dzisiaj mamy ocenić czy zarządza Pan dobrze czy nie. Ja bym prosił, żeby Pan na moje pytania krótko odpowiadał, bo Pan ma taką tendencję zagadywania pytań także później nie do końca osoba pytająca i radni wiedzą czy uzyskali odpowiedź czy nie. Poza Starostwem nie mogę uruchomić tabletu i nie mogę tych materiałów wcześniej przeanalizować. Gdzie w Pana sprawozdaniu jest kwota wynikająca z porozumienia pomiędzy głównym wykonawcą a inwestorem, którym był szpital jarociński? Z tego, co pamiętam była to kwota około miliona złotych.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - opisowo jest to na stronie w wprowadzeniu sprawozdania finansowego, na końcu przeczytam w dniu 21 stycznia 2015 roku podpisano ugodę z wykonawcą inwestycji polegającej na rozbudowie szpitala. Na mocy podpisanego porozumienia szpital zapłacił PREBETOWI wymaganą kwotę. PREBET uznał karę umowną naliczoną przez szpital, a Konsorcjum naliczyło szpitalowi karę umowną umowę. Kwoty zostały ujęte w księgach Szpitala, biorąc pod uwagę zapisy związane z w/w sprawą dokonane w latach ubiegłych. Polega to na tym, że jest z jednej strony naliczona kara umowna w kwocie 820 tys. zł. Przez PREBET i w drugą stronę my naliczyliśmy PREBETOWI karę 820 tys. zł. Zamknęło się to kwotą na zero. Ta ugoda była podpisana weszliśmy w mediację, był powołany mediator z Poznania, ugoda została zatwierdzona przez Sąd.

Radny St. Martuzalski – wzbudziło to we mnie pewne zdziwienie, bo otrzymaliśmy informację, że negocjacje zostały zakończone sukcesem, którą była kwota 800 tys. zł. Z tego, co Pan Prezes nam dzisiaj przedstawia z tej negocjacji obydwie strony wyszły bez ran, bo wyszedł bilans zero. Nie możemy mówić, że zakończyło się sukcesem, być może sukcesem taki, że wina była po stronie Szpitala. To jest pytanie czy te negocjacje, o których wyniku Pan Prezes nas dzisiaj poinformował, nie miały tego przede wszystkim na celu, żeby szpital nie ponosił konsekwencji za swoje błędy. Należałoby to sprawdzić przez komisję na odrębnym posiedzeniu jak te negocjacje przebiegały i ocenić, żeby radni mogli wyrobić sobie zdanie. Wracając do dzisiejszego sprawozdania, jeszcze raz przepraszam, nie zdążyłem, nie mogłem, nie miałem możliwości technicznych przeanalizowania tego materiału, ale chciałbym od Pana Prezesa uzyskać informację, gdzie jest wskazana kwota ze zbycia nieruchomości, o której wspominał Pan Radny Mazurek.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - rachunek zysków i strat jest pozycja pozotsałe przychody operacyjne – zysk ze zbycia niefinansowych aktywów trwałych jest kwota 390. 773 zł i ta kwota jest konsekwencją 460.000 zł netto sprzedaży działki ze studnią minus kwoty 90 tys. zł, czyli wartości księgowej tej działki. Był powołany mediator z listy mediatorów, ugoda została zatwierdzona przez Sąd. Natomiast tam był główny problem z wentylacją, uważałem, że jest ona wykonana niezgodnie z projektem, natomiast niestety w trakcie mojego urzędowania, był tam bałagan w papierach, nagle w trakcie konfliktu pojawił się dokument podpisany przez Prezesa, który za Pana kadencji został powołany, że wyraził na to zgodę. Bałem się, że jak dojdzie do postępowania sądowego to się okaże, że to nie dotrzymanie terminu, nie wiem czy sobie przypominacie jak ja objąłem funkcję to ten budynek już stał, ta wentylacja w wyniku moich działań była zmieniana, ale jednocześnie ten czas zmiany ja potraktowałem jako niedotrzymanie terminu przez wykonawcę. Wykonawca zmienił system wentylacji. To była jedna kwestia, druga kwestia była taka, że umowa, która została podpisana przez Prezesa powołanego przez Radę Nadzorczą Pana nadania, Zarządu, w którym Pan uczestniczył, umowa, która została podpisana na rozbudowę Prezes nie miał zabezpieczonej całości tej kwoty, więc ja zerwałem tą umowę, jeśli chodzi o drugi etap.

Radny St. Martuzalski – rozumiem, że to jest taka tendencja, brakowało mi w Pana wypowiedzi, że to jest wina Tuska, poszukiwanie winnych po 6 latach jest delikatnie mówiąc mało poważnym podejściem. Wracając do sprawozdania, powołując się na Pana słowa, które udzielił Pan w wywiadzie do Gazety Jarocińskiej, postaram się dość precyzyjnie przekazać Pana wypowiedź. Zbycie nieruchomości, o której mówił Pan Radny Mazurek, o którą ja się dopytywałem, było potrzebne dla Spółki według Pana z uwagi na obawę przed utratą płynności. Mamy oceniać Spółkę, z jednej strony mamy informację Prezesa Spółki,

na informację medialną, potwierdzoną, bo nikt jej nie podważył w tym momencie powinien zareagować organ właścicielski, czyli w tym momencie zarząd, jeżeli nie zareagował, to chciałbym się dowiedzieć, że jeżeli taka była dramatyczna sytuacja pod koniec roku, że Spółka musiała sie posiłkować zbyciem swojego majtku. To reasumując pytanie, które zadawał Pan radny Mazurek, jeżeli Rada Powiatu nie przekazałaby w formie wkładu finansowego do Spółki 1,65 mln zł plus 1,4 mln zł to można domniemywać, że strata byłaby o wiele wyższa, ponieważ te środki, które nie musiały być spożytkowane na uregulowanie należności za decyzje inwestycyjne, musiały być pokrywane z dochodów, przychodów Spółki, czyli ze środków, które prawie w 100% płyną z Narodowego Funduszu Zdrowia. Panie prezesie krótko, gdzie leży prawda, Pan wtedy twierdził, że podstawą decyzji była obawa przed utratą płynności, jeżeli potrzeba było kwoty 400 tys. zł, żeby ratować Spółkę to ja się pytam, gdzie jest prawda. Dzisiaj Pan mówi, że sytuacja Spółki jest stabilna, jeżeli jest stabilna to ja się pytam na dzień 11 sierpnia, jaka jest strata na 2016 rok tej Spółki. Chciałem Państwu Radnym zwrócić uwagę, że to jest pierwszy raz chyba, kiedy dostajemy sprawozdanie, które jest odwzorowaniem tylko poprzedniego roku. Zawsze była perspektywa 4 lat. W tym roku dostaliśmy tylko do porównania rok poprzedni. Jeszcze jedno pytanie Panie prezesie jakie są straty zbilansowane ze wszystkich lat Spółki, bo to, że w ubiegłym roku było niespełna 1,5 mln zł to o tym wiemy.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – zanim oddam głos panu Prezesowi miałbym taką prośbę, żebyśmy trzymajmy się meritum. Jeżeli mamy sprawozdanie za rok 2015 nie ma problemu, żebyśmy wrzucili to do następnych programów tylko nie wprowadzajmy chaosu. Ja wyobrażam sobie taką sytuację, że też nie noszę 6 lat i od razu nie jestem w stanie, w którym roku, jakie wyniki i jakie były obciążenia finansowe z tego. Jeżeli jest wniosek w porządku możemy go składać, ale trzymajmy się porządku, czyli sprawozdanie finansowe za 2015 rok.

Radny St. Martuzalski – mam jedno pytanie uzupełniające. Gdybyśmy mieli w takim stanie jak w poprzednich latach to sami byśmy to sobie zbilansowali. Dzisiaj nie mamy takich danych.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – być może tak. Natomiast zwracam uwagę, jaki jest porządek posiedzenia. Byliśmy w poprzednich latach na sesji, mniej więcej wiemy, jaka była kondycja i jakie były wyniki. Trzymajmy się porządku, bo nic nas nowego z poprzednich lat nie zaskoczy.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - dziękuję za te pytania. Postaram się odpowiedzieć po kolei. Najpierw kwestia działki i trudnej sytuacji finansowej. Wielokrotnie mówiłem, ze, trudna sytuacja. Dzisiaj omawiając wynik finansowy nie mówiłem, że sytuacja jest super. Pan jako były Starosta pełniący nadzór właścicielski, jako były Burmistrz też pełniący nadzór właścicielski nad Spółkami to dobrze wie, że sprawozdania finansowe są na dzień 31 grudnia. Natomiast w przypadku Szpitala, gdzie podstawowe przychody to są z Narodowego Funduszu Zdrowia, to Pan Radny jako były Starosta wie, że rozliczenia z NFZ za rok poprzedni kończą się z końcem marca, wtedy następują przesunięcia, wtedy jeśli są jakieś środki pieniężne w Funduszu próbuje się uzyskać w części zapłacenia za and wykonania. W naszym przypadku tak było, że kwoty z przesunięć, i inne różne wynikające z negocjacji z Funduszem to była kwota około miliona złotych. Teraz jak wrócimy, kiedy była transakcja, czyli z dniem 31 grudnia, środki wpłynęły po około dwóch tygodniach, w połowie stycznia. To w tym wyniku, który Państwo macie ja tego miliona złotych na koniec grudnia nie miałem, on się pojawił w Spółce w marcu.

Natomiast pieniądze ze sprzedaży działki pojawiły się w połowie stycznia. Te wartości, które podaję jest wszystko zaksięgowane za dany rok, ale sytuacja finansowa jest konsekwencją na przykład wystawionej faktury w marcu 2015 roku dla Funduszu i środki te pozyskaliśmy w miesiącu marcu. Nie przedstawiłem super sytuacji, bo przedstawiłem stratę finansową, nie komentowałem, przedstawiłem dane ze sprawozdania finansowego, żadnego komentarza nie było z mojej strony. Można powiedzieć, że była trudna sytuacja, to był jeden z argumentów, który przemówił za sprzedażą tej studni. Natomiast, jeśli chodzi o straty z lat ubiegłych to one zamknęły się kwotą 9,8 mln zł. Natomiast Panie Radny obejmując tą Spółkę, bo widzę, że Pan ciągle chce rozmawiać o mnie jako Prezesie i próbować udowodnić, że jestem beznadziejnym Prezesem. Chciałbym Panu Radnemy że obejmując Spółkę ta strata z wszystkich lat poprzednich wynosiła 6 mln zł, czyli z tych 9,8 mln zł te 6 mln zł to była strata wynikająca z działalności Spółki, kiedy nie byłem Prezesem. Natomiast jak wielokrotnie mówiłem, gdyby fundusz nam płacił, do dzisiaj nie mamy nadwykonań zapłaconych, jak mamy zapłacone to jest to 30% po ugodach. Gdyby kontrakty były dostosowane do potrzeb, bo to nie jest tak, że szukamy pacjentów, żeby zrobić jak największe wartości, tylko to są potrzeby mieszkańców, przede wszystkim z powiatu jarocińskiego. Stąd wychodzą nadwykonania. Zobrazuję to Panu Radnemu Mazurkowi jako byłemu Prezesowi Jarocin Sport, jakby Panu płacono za obłożenie 60% hotelu, każdy kto by się zgłosił na recepcję musiałby Pan mu przydzielić pokój i miałby Pan obłożenie 80 %, tylko za te 20% nikt by Panu nie zapłacił. Mamy świadomość, że to wynika z ograniczeń państwa polskiego, nie stać na zapłacenie wszystkich potrzeb medycznych Polaków. Ktoś, kto jest ubezpieczony to nie interesuje go kontrakt. Szpital ma obowiązek udzielić pomocy. Nadwykonania są płacone w 2, 3 latach 30%, w niektórych oddziałach 40 % lub w ogóle nie są płacone.

Radny St. Martuzalski - trudno nie mieć pytań. Panie Prezesie wskazał Pan średnią pensję 3005 zł. Czy w średniej są również pensje lekarzy, personelu średniego, zarządu? Jeżeli tak, to można powiedzieć, że mamy problem, bo to nie jest wysoka średnia. Mam nadzieję, że Pan Prezes nam to wyjaśni, jak wyjaśnił nam to, co jest najważniejsze. Techniczna uwaga Pan poucza radnych, tez tym samym postaram się odpłacić. Pierwszy raz słyszę, że straty można pokryć z dochodów, straty pokrywa się z zysków. Należałoby zadać pytanie, kiedy te zyski będą, żeby pokryć te straty? Straty będą narastały. Zarzut, który Pan stawia mnie osobiście, w jakiej kondycji Pan przejął, to Szanowny Panie nie do mnie, do Zarządu, który koniec roku 2010 przejął z zerowym zadłużeniem szpitala. Jako organ właścicielski doprowadził przez te 6 lat do poziomu 10 mln zł. Jak Państwo mówicie o rozwoju to jest dobry sygnał do mieszkańców powiatu jarocińskiego, jeżeli przez 6 lat można spółkę z zerowym zadłużeniem doprowadzić do zadłużenia 1/3 kapitału. Oczywiście zadłużenie spółki na takim poziomie nie jest jeszcze groźne, dlatego moje pytanie było o utratę płynności, bo w tym momencie to już jest informacja bardzo groźna. W każdej Spółce taka informacja spowodowałaby reakcję, ja się dziwię, że przez tyle miesięcy ze strony zarządu nie było żadnej reakcji. Zgadzam się z tym, co Pan Prezes przed chwilą powiedział, że sytuacja jest trudna, tylko poza stwierdzeniem, że sytuacja jest trudna, nie widzę żadnych działań poza słowami. Pamiętacie Państwo Radni jak na jednym z pierwszych posiedzeń jak zostałem w końcu dopuszczony do zasiadania w Radzie Powiatu zasugerowałem, aby przyjąć jako jeden z podstawowych elementów na najbliższe miesiące i lata plan naprawczy. Nie było żadnego odzewu. Oczywiście Pan Starosta w gazecie, aby nie straszyć społeczeństwa trudną sytuacją można zakłamywać rzeczywistośc. Tylko za chwilę ktoś będzie ponosił konsekwencje jak będzie taka sytuacja jak była na koniec roku, również z uwarunkowaniami niezależnymi od Spółki, ja to dobitnie podkreślam. Takie mamy zasady funkcjonowania służby zdrowia i trzeba się w nich poruszać. Natomiast pytanie a co będzie

w tym roku, jeżeli Spółka popadnie w tak trudną sytuację, że będzie zagrożenie utraty płynności i nie będzie miała się, czym posiłkować, żeby tą dziurę zatkać, co wtedy? Oczywiście możecie powiedzieć, że to dzisiaj nie dotyczy tematu. Jasne. Tylko za chwilę to nie ja będę stawiał te trudne pytania i przy braku odpowiedzi to mieszkańcy powiatu jarocińskiego zaczną nas rozliczać. Jeszcze jedna uwaga, o czym mówił Pan Starosta, wiemy, że trwają prace w Ministerstwie Zdrowia nad nową formą funkcjonowania szpitalnictwa. Wiemy, że opcja rządząca niezbyt przychylnym wzrokiem patrzy na inne formy zarządzania szpitalami jak zakłady budżetowe. Dzisiaj to pytanie do Pana Prezesa jaka jest skala zadłużenia Szpitala, jest o tyle istotne, że nie wiemy na ile dzisiaj ci mędrcy w Warszawie, którzy decydują o tym jakie będą płatności, jak będzie funkcjonowała służba zdrowia czy nie wymyślą, czy nie zadecydują bardzo szybko jak to obserwujemy nocą w Parlamencie i na samorządy zobowiążą do pokrycia tych strat. Ja się pytam, z czego? Być może z tych obligacji i słusznie, że jeszcze nie wszystkie zostały uruchomione. Wtedy powiat będzie w bardzo trudnej sytuacji. Mówię o problemach, które są, które są dzisiaj zdiagnozowane, ale mówię też o tym, co się może wydarzyć za chwilę. Nie widzę lepszego momentu na taka pogłębioną dyskusję, zastanowienie się, wspólne wyciągniecie wniosków jako Rada Powiatu, właśnie w takim momencie, kiedy jest podsumowanie jednego roku. Nie daje to pełnego obrazu, pełen obraz daje nam 6 lat funkcjonowania Spółki. Panie Prezesie ja tak Pana nie oceniam, może Pan tak siebie nisko ocenia, to proszę zajrzeć do specjalisty, żeby Pana zmotywował, ja mówię o sytuacji Spółki. Dla mnie zarząd spółki jest elementem Spółki wynajętym do pracy. A czy Pan będzie w Spółce, czy będzie ktoś inny to jest nieistotne. Ta Spółka jest bardzo ważna dla wszystkich mieszkańców powiatu jarocińskiego, dlatego o tym dyskutujemy. Podchodzę do tego emocjonalnie, bo trudno nie emocjonalnie rozmawiać o rzeczach ważnych, kiedy każdy z nas pewnie raz w życiu tam był albo jego rodzina.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – Szanowny Panie Radny Spółka za 2010 rok, kiedy jeszcze był Pan Starosta z tych 9,8 mln zł miała 3, 5 mln zł straty. Podaję nie, dlatego, żeby odbijać piłeczkę, tylko, żeby Panu Radnemu uświadomić, że to nie jest kwestia Starosty.

Radny St. Martuzalski – Spółka została przekształcona we wrześniu…..

Radny Karol Matuszak opuścił posiedzenie.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – bardzo bym prosił, żeby nie przerywać….

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – wniosek formalny, zamykamy dyskusję.

Radny J. Zegar – wniosek formalny, zamykamy dyskusję, bo tutaj się robi bałagan.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – tak nie może być, że jedna osoba….jeżeli Pan Radny Martuzalski wyraźnie wskazuje, że my nie dopuszczamy jego to ja przypominam, że przez 6 miesięcy mógł przyjść wcześniej pracować razem z nami, więc proszę nie wybierać sobie wybiórczo tylko dokładnie mówić. Zamykam dyskusję, bo ona donikąd nie prowadzi.

Radny L. Mazurek - bardzo spokojne stwierdzenie. Nie chcę dyskutować z Panem Prezesem Jantasem, bo to by wyglądało, że Prezes z obecnym dyskutuje, ale Panie Prezesie naprawdę,

o co apeluję, bo Pan dość spokojnie napisał o rozwiązaniu sytuacji budżetowej, że z zysków pokryje Pan to wszystko. Wie Pan, że to jest bardzo nie realne. Jak Pan przejmował Spółkę czy ona miała 6 czy 3 mln zł zadłużenia to już na Pana spada, to Pan to musi rozwiązywać. Do czego ja mam uwagi, żeby wyraźnie Pan i mocno nam zaznaczył, bo ja to mówię w trosce o tej szpital i w trosce o pacjentów szpitala i nas, że to nie tylko to zadłużenie 1, 4 mln zł, tylko tego zadłużenia jest 10 mln zł. Pan powinien nas zasypywać różnymi propozycjami, w jaki sposób z tego wychodzić. Naprawdę apeluję Panie Prezesie, żeby Pan szukał wyjść i nas zasypywał propozycjami jak z tego wychodzić.

Radna B. Włodarczyk - chciałam do tego dodać, że Pan Prezes powinien być wspomagany przez Radę Nadzorczą. Od tego została takowa Rada powołana. Wszystkie w tej chwili kamienie lecą na Pana, a pytanie, co ewentualnie od czasu grudnia, stycznia, kiedy spotykaliśmy się z przedstawicielem Rady, w jakim stopniu Panu pomogła. Proszę też zwrócić się do nich, bo oni są za to też odpowiedzialni, za to biorą pieniądze.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – nie odbieram tak wypowiedzi Pana Martuzalskiego. Bardzo dobrze, bo to jest właśnie, to, co słusznie Pan zauważył, że teraz są zmiany, to sam Pan Radny twierdzi, że ta Spółka w znacznej części wynik finansowy, funkcjonowanie jest zależne od zorganizowania systemu służby zdrowia w Polsce, czyli od decyzji w Warszawie. Czy to dotyczy tej partii rządzącej, czy tak jak przez ostatnie 8 lat poprzedniej, to sam Pan pytając o ostanie zmiany czy postulowane zmiany czy informacje o zmianach to sam Pan uważa, że one mogą mieć wpływ na pogorszenie lub polepszenie sytuacji. Jak to będzie to tego nie wiemy, bo te decyzje nie zostały jeszcze zrealizowane. Tak samo w tamtym okresie czasu, czy to chodzi o rok 2010, 2011czy 2012, 2013 też ten wynik w części był zależny od systemu służby zdrowia od anestezjologów, od tej drugiej nitki, która na przykład boję się tego powiedzieć, że może doprowadziła do tego, że jeden z anestezjologów po 4 dobie zmarł w szpitalu, bo dyrektor ma obowiązek, jak nie zapewni tych anestezjologów…a gwarantuję Panu, że jak w 2012 r. lobby anestezjologiczne doprowadziło do tej zmiany 2 anestezjologa to przez decyzję polityków, szpital ma obowiązek zapewnić ciągłość pracy lekarza, jak nie zapewnię ciągłości to mogę mieć wielkie problemy. Gwarantuję Panu, że w 2012 r. nie było to przygotowane, że nagle weszło 5 tysięcy anestezjologów na rynek pracy, ci sami anestezjolodzy, co pracowali do 2012 r., nagle na przykładzie szpitala w Jarocinie wystarczy pomnożyć przez 700 szpitali, nagle 500 godzin, 3 anestezjologów więcej było potrzebnych, żeby anestezjolog robił 165 godzin. Policzmy sobie, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016 rok 600 tys. zł razy 5 to jest 3 mln zł przez decyzję polityków, te wyniki z lat poprzednich o tyle zostały pogorszone, bo o tyle wzrosły koszty wynagrodzenia 2 nitki anestezjologicznej.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – dziękuję. Cały czas mam prośbę, aby trzymać się sprawozdania finansowego za rok 2015. Nie jest t ostatnie spotkanie na temat szpitala, trzymajmy się sprawozdania finansowego.

Radny Sł. Wąsiewski – mam pytania związane ze sprawozdaniem. Nie wiem czy Pan Prezes jest nam w stanie odpowiedzieć, jaka jest tendencja, bo to jest istotne, mamy dwa lata i rok do roku jest bardzo dobra tendencja. Ta strata się zmniejsza. Za pół roku 2016 nie mamy danych, ale rozeznanie Pan ma. Czy wynik finansowy będzie podobny jak w tym roku czy być może ulegnie zmniejszeniu, zwiększeniu? Następne pytanie teoretyczne, wybiegające w przyszłość sposób finansowania się zmieni, bo nie będzie NFZ, będą środki w budżecie, będą przesunięcia. Może ta sytuacja się zmieni, bo sami doskonale wiemy, że podstawowa opieka zdrowotna funkcjonuje trochę inaczej. Natomiast część dochodów jest w podstawowej

opiece zdrowotnej, a kosztów jest często w szpitalach powiatowych, bowiem odsyła się pacjenta do szpital powiatowego w różnych sytuacjach, gdzie my ponosimy koszty. Ten wynik finansowy wygląda tak jak wygląda, być może relacje będą poprawione. Następna sprawa uważam, że w systemie jest za mało środków finansowych. Przy budżetowaniu poza NFZ, kiedy będzie finansowanie z budżetu pewne przesunięcia będą mogły być. Również my jako samorządowcy musimy się liczyć z tym, że będziemy też zobowiązani do sfinansowania pewnych usług medycznych, gdzie teraz finansowaliśmy infrastrukturę, projekty stale. Też będziemy współuczestniczyć w programach zdrowotnych. Być może te wszelkie działania doprowadzą do takich sytuacji, że wreszcie szpitale powiatowe będą się bilansowały. Dla nas istotne jest to, żeby poziom usług świadczonych był na wysokim standardzie, bowiem będzie opracowana mapa usług medycznych na szczeblu wojewódzkim będzie decyzja, gdzie dane usługi będą realizowania. Między innymi mam nadzieję, że szpital jarociński po tych wszystkich dofinansowaniach, po rozbudowach, po wyposażeniu, będzie standardy miał na określonym poziomie i będziemy być może mieli większą gamę usług.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - zawsze korzystam z okazji, kiedy jest temat szpitala, nawet, kiedy tematem jest sprawozdanie finansowe tak jak dzisiaj, żeby przekazać dodatkową informację. Dzisiaj z karetkami, żeby Państwo mieli świadomość, że jak ktoś wnioskuje o karetkę, jaki to jest koszt dla budżetu państwa. Nie chciałbym wchodzić w dyskusję, co będzie, bo nawet jak się Minister wypowiada, to prawo jest stanowione w Sejmie i póki nie będzie ustawy i rozporządzenia to nawet wypowiedzi Ministra mogą sie nie potwierdzić. Lepiej zawsze skupić sie na faktach, czy na obowiązującym prawie i wskaźnikach. Faktem jest, że 4,5 % PKB jest przeznaczone w Polsce na służbę zdrowia, to jest to najniższy % w całej Unii. Dla przykładu w Stanach Zjednoczonych, gdzie jest on najwyższy jest to 17%. Wynik finansowy to jest ta konsekwencja, bo oczekiwania mamy takie. Natomiast też o tym mówiłem dzisiaj o milionie złotych, które wystawiliśmy w marcu. Sytuacja jak bym przyszedł na koniec grudnia to bym powiedział, że strata za rok 2015 to nie jest 1,4 mln zł, a 2,4 mln zł, bo jeszcze tej faktury nie miałem wystawionej. Nie chcę wchodzić w szczegóły, bo to są kwestie wewnętrzne szpitala. tak jak wspomniałem rozliczamy umowę za dany rok, ostatnie rozliczenia z NFZ, finalizują się w miesiącu marcu i de facto ten wynik finansowy w trakcie roku. Przykładowo zobrazuję, mam pół miliona złotych nadwykonania na jakimś oddziale do końca czerwca i do końca roku teoretycznie może to może być zero, ale na chwilę obecną mam te nadwykonania w wysokości 0,5 mln, czyli poniosłem koszt leczenia pacjentów, ale przychodu nie mam żadnego, czyli koszty obciążają wynik, a przychodu nie ma. Natomiast, jeżeli w kolejnych miesiącach przy założeniu, że nie otrzymamy wyższego kontraktu na drugie półrocze, to ja wystawiam fakturę za pacjentów, którzy byli leczeni w pierwszym półroczu, czyli tam, gdzie ponieśliśmy koszty, a w drugim półroczu jest tylko przychód. Oddział intensywnej terapii, to są świadczenia nielimitowe, ratujące życie, fundusz za nie wszystkie płaci, za pierwsze półrocze mieliśmy 350 tys. zł nadwykonań, czyli koszty ponieśliśmy, przychodu nie mieliśmy, bo to wynikało z podwyższenia kontraktu. Natomiast Fundusz nam na drugie półrocze zwiększył połowę tej wartości, czyli 175 tys. zł mogę wystawić fakturę za tych pacjentów, czyli kosztów nie będę miał, przychód będę miał, ale jest szansa, że te pozostałe 175 tys. zł plus ewentualne nadwykonania z drugiego półrocza w marcu się pojawi w Spółce. Specyfika wyników poszczególnych miesięcy jest zaburzona. Następny przykład pacjent na oddziale intensywnej terapii, który byłby dwa miesiące, ja dostaję pieniądze dopiero po wypisaniu z tego oddziału. Może być tak, że jakby ktoś przebywał w styczniu, lutym, marcu, to ja koszty poniosę, przychodu nie będę miał, będę mógł rozliczyć tego pacjenta 2 kwietnia, czyli przychód w kwietniu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – dziękuję. Myślę, że zamykamy tą kwestię. W innych chciałbym, żebyśmy przeszli do tego w przyszłości. Miałbym prośbę do Państwa Radnych, chcecie, żebyśmy dyskutowali tutaj wspólnie to chciałbym pytania na piśmie. Łatwiej mi będzie przygotować agendę, Prezesowi to ułatwi. To, co Państwo oczekujecie, żeby to nie było chaotyczne, taką miałbym prośbę na przyszłość. Dam ze swojej strony deklaruję, że wszystkie te rzeczy uwzględnię w agendzie.

Ad.pkt.2 Sprawy bieżące.
Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego zmieniającego uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Jarocińskiego na lata 2016-2028.

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – omówił zmiany w WPF-ie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – dziękuję. Otwieram dyskusję.

Radny L. Mazurek – Pan Skarbnik powiedział, że sumy poręczeń z roku na rok będą malały. Czy Pan Skarbnik mógłby nam powiedzieć, jaka jest suma poręczeń, które poręcza Starostwo, Szpital?

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – na ten moment w projektach budżetu i WPF – u, poręczenie, które zostało z roku 2011 to jest blisko 6 mln zł. Nowe zapisane poręczenie, które planujemy udzielić Spółce, jeśli Państwo taką zgodę wyrazicie wynosi 6.010.000 tys. zł. Łącznie będzie to ponad 12 mln zł, ale przypominam, że umowa przewiduje, że warunkiem emisji jest oczywiście poręczenie, ale emisja jest kierowana na to, aby spłacić stare zadłużenie. W zwiadu z tym po podjęciu uchwały przez Radę, po uchwale Zarządu i po podpisaniu umowy poręczenia, Szpital będzie mógł wyemitować obligacje w wysokości 5, 3 mln zł, którymi spłaci stare poręczenie i wtedy automatycznie całe poręczenie, czyli 6 mln zł z roku 2011 będzie można zdjąć z WPF.

Radny St. Martuzalski – chciałbym usłyszeć, jaki jest główny argument na ten manewr finansowy, na tą transakcję. Budzi to moje wątpliwości dotyczące tej samej transakcji.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" - jeśli chodzi o nową emisję, to te marże będą niższe. Nie przeprowadzamy nowej emisji z punktu widzenia żeby te kilkanaście tysięcy mieć mniej kosztów, tylko myślę, że to będzie przedmiotem następnej komisji, czyli żebyśmy mieli możliwość wyemitowania obligacji w kwocie 10,25 mln zł, z tych 10.250.000 zł, 5,3 mln zł. Dzisiaj też proszę Państwa o tą pozytywną decyzję, żeby z tych 10,25 mln zł pójdzie na spłacenie dotychczasowych obligacji, 4,9 mln zł pójdzie na rozbudowę szpitala. W dniu dzisiejszym przychodzimy do Państwa o ten pierwszy etap, czyli o te 5,3 mln zł, żeby móc spłacić te poprzednie obligację. Chodzi o to, żeby zaangażowanie powiatu roczne nie było wyższe niż te dotychczasowe.

Radny St. Martuzalski – przepraszam, że jestem dociekliwy, ale wiele przed chwilą mieliśmy informacji zaskakujących. Z jednej strony przed chwilą mieliśmy informację o trudnej sytuacji Szpitala, konkluzja taka została zaakceptowana przez wszystkich, a

w tej chwili słyszę o dalszej rozbudowie. Chciałbym usłyszeć, na co te środki mają być zrealizowane, usłyszałem jasno od Pana Prezesa, że na dalszą rozbudowę.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – powiedziałem wyprzedzająco, że o tym będziemy rozmawiać we wrześniu, żeby być precyzyjnym do tego, co Pan Skarbnik powiedział. W dniu dzisiejszym Pan Skarbnik mówi o zmianach w budżecie i w WPF polegającym na tym, że Państwo jako Radni będziecie proszeni o podjęcie uchwały, która umożliwia powiatowi poręczenie kwoty 5,3 mln zł. Celem tej emisji jest spłata dotychczasowych zobowiązań. Państwo jeśli wyrazicie zgodę Zarząd Powiatu podpisze umowę poręczenia, zostaną wyemitowane obligacje w kwocie 5,3 mln zł, które posłużą do spłacenia dotychczasowych 5,3 mln. Po przeprowadzeniu całej tej transakcji, całego procesu poręczenie powiatu w stosunku do Szpitala zwiększy się o 10 tys. zł. Było 6 mln zł, będzie 6,01 mln zł. To jest przedmiotem dzisiejszej komisji i przedmiotem tego, co Skarbnik mówił na temat zmian w WPF.

Radny St. Martuzalski – traktujmy sie poważnie. Usłyszałem przed chwilą, że jest planowana rozbudowa to jest po pierwsze. Po drugie…

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – uciekło mi Panie Radny, ale chcę odpowiedzieć. Ta rozbudowa wynika z rozporządzenia Ministra Zdrowia z 26 czerwca 2012 roku w sprawie szczegółowych wymagań, jakie powinny odpowiadać pomieszczenia, urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą. Jak tej rozbudowy nie będzie to zamkniemy ginekologię, położnictwo i noworodki, jeśli nie dostosujemy Szpitala. Inwestycja, to jest decyzja, albo dostosowujemy, ale jednocześnie chciałbym podkreślić, że to nie jest inwestycja tylko z punktu widzenia dostosowania Szpitala do wymogów rozporządzenia, ale to jest też decyzja oczekiwana przez mieszkanki powiatu jarocińskiego o poprawie warunków, jeśli chodzi o rodzenie.

Radny St. Martuzalski – do tego akurat nie musi mnie Pan przekonywać, ale chce wrócić do meritum, nie mówimy o rozbudowie tylko o dostosowaniu obiektu do wymogów Ministra Zdrowia to rozumiem. Przede wszystkim chciałem zwrócić uwagę, że ta transakcja wbrew pozorom nie niesie zagrożeń pozornie. Chciałem zwrócić uwagę, że my poręczać będziemy o 3 lata dłużej, czyli obciążać budżet powiatu w okresie dłuższym. Wskazać chcę nie tylko na zobowiązania i problem ze Szpitalem, ale na zobowiązania wszystkie skumulowane, którymi obciąża się budżet. Do roku 2024, do którego dzisiaj wydłużamy poręczenie mamy obciążone z uwagi na między innymi emisję obligacji, którą Państwo podjęli taką decyzję. Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedno, bo Pan Prezes mówi tylko o poręczeniu, a nie mówi Pan o tym, że to poręczenie w trakcie kolejnych lat budżetowych będzie skutkowało wkładem finansowym, czyli wykupem tych obligacji. To nie jest tak, że Szpital jak widzimy w perspektywie tych ostatnich lat sam sobie poradzi z tą inwestycją i wykupi obligacje. Ja w to nie wierzę, przy takiej konstrukcji i przy takiej polityce jaka jest w tej chwili prowadzona. Dzisiaj podejmując decyzję o poręczeniu, czyli całej inżynierii finansowej zamianie jednych obligacji na drugie i wydłużenie tak prawdę mówiąc Panie Prezesie Spółka nie ma możliwości na tak duże obciążenia wynikające z realizacji tego zadania. Trzeba wydłużyć obsługę rat na dłuższy okres. Niech Pan Prezes mówi jasno, a nie owija w bawełnę. Druga informacja, która powinna wpłynąć Szanowni Państwo, Pan Prezes powinien rzec do nas proszę o poręczenie, co jest naturalną rzeczą, bo jest naszą Spółką i nie widzę przeciwwskazań, ale z drugiej strony miejcie świadomość, że jednak będziecie musieli te środki poszukać w budżecie, żeby kolejne transze obligacji wykupywać.

P. B. Walczak, Starosta Jarociński - chciałbym w kilku zdaniach odnieść się do najważniejszych kwestii poruszonych przez Pana Radnego Martuzalskiego. Na dalszy przebieg tej dyskusji czy pozostałych dyskusji bardzo prosił, żebyśmy skupiali sie na tym, co jest przedmiotem, a nie na hipotetycznych problemach, które mogą się pojawić i wróżenie przyszłości z fusów. Dziękujemy Panie Radny za Pana rady, ale wolimy rozmawiać o tym, co jest, tego, co wiemy, niż co ma być. Większość Pana wypowiedzi to są dobre rady albo uwagi na przyszłość. Tak jakby nam Pan mówił, że mamy się jutro ubrać ciepło a może być 30 stopni, nie wiemy, jaka będzie pogoda.

Radny St. Martuzalski – zarządzanie Spółką to jest myślenie o przyszłości Szanowny Panie a nie o wczoraj.

P. B. Walczak, Starosta Jarociński - ale mówmy o faktach i o mierzalnych rzeczach, a nie o hipotetycznych, bo zaraz możemy się zastanawiać, co zrobimy jak spadnie meteoryt na terenie naszego powiatu. Druga rzecz martwi mnie pytanie Pana odnoszące się do tego, na co mamy emitować obligacje w Szpitalu. To jest rzecz, o której mówimy od początku na pewno tej kadencji. Fakt, przed jakim stanęła ta Spółka i samorząd, że albo zmodernizujemy te oddziały, o których mówił Pan Prezes, albo nie będziemy mogli wykonywać tej działalności, tych świadczeń w naszym Szpitalu. Jest to temat zero jedynkowy. Prosta decyzja albo zamykamy i informujemy społeczeństwo, że w tych zakresach leczą się w Pleszewie, czy we Wrześni czy gdzieś indziej. Natomiast, jeśli chodzi o inżynierię finansową to jesteśmy przekonani jako Zarząd i radni koalicji rządzącej są przekonani, że robimy dobre posunięcie, bo spłacamy droższy pieniądz tańszym pieniądzem. Oczywiście jest przedłużona ta spłata o trzy lata dłużej, natomiast uszyte jest to wszystko na miarę budżetu, możliwości. Proszę sobie przypomnieć sesję czerwcową, absolutoryjną, kiedy Pan Skarbnik przedstawiał wyniki finansowe i możliwości powiatu chociażby odnośnie obsługi długu i zadłużenia. Mam taką prośbę, Państwo jesteście radnymi, Wy podejmujecie decyzję, my jako Zarząd realizujemy wytyczone kierunki, ale nie budujmy takiej sytuacji z hipokryzjami, bo mamy merytoryczne dane, wiemy jak wygląda budżet, na co sobie możemy pozwolić na co nie, a czasami sztucznie, żeby wywołać dyskusję polityczną czy szum jest robione do tego jakieś science- fiction. Jeśli byśmy nie byli w stanie to byśmy tego nie robili, bo nie chcemy mieć takiej sytuacji takiej, że czy budujemy drogi czy dokładamy do Szpitala to jest rzecz numer jeden. Jest to bezpieczne, możliwe, realne do zrobienia. Jeszcze nie skończyłem, apelował Pan o to, żebyśmy nie zachowywali się jak w sejmie, a to działa w obie strony. Szanowni Państwo mam olbrzymią prośbę o to, żeby nie uprawiać polityki tam, gdzie nie potrzeba. Weźmy sobie, chociażby powiat za miedzą samorząd krotoszyński, bo tam jest dramat. Szpital w Środzie, jeśli dotrwa do końca tej kadencji samorządu, to będzie duży sukces dla Starosty Bednarza. Szpital w Pleszewie jest rewelacyjnym szpitalem, ale niech Pan zauważy, jaki ma wysoki kontrakt. Teraz zadaniem Zarządu, moim najważniejsze na najbliższy rok przy rekonstrukcji funkcjonowania służby zdrowia, przy tej reformie, którą Minister zapowiada, to jest lobbowania, żeby kontrakty nie były obniżone, a były wyższe. To jest podstawa, inaczej nie możemy myśleć, tylko w tym kierunku musimy działać. Najważniejsza rzecz, że Państwo radni głosując o podwyższenie kapitału dla Spółki itd. to są pieniądze, które idą na inwestycję, nie są przejadane na bieżącą działalność Szpitala. Wykonując inwestycję czy w postaci sprzętu czy modernizacji oddziałów to są inwestycje dla społeczeństwa, tak samo jak chodniki czy drogi. Czy nam się to podoba czy nie, mamy szpital, jesteśmy za niego odpowiedzialni i w realiach takie, jakie są musimy sobie dawać z tym radę i będziemy dawać i musimy dać radę, nie możemy inaczej.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – Skarbnik przedstawił konkretne liczby, wartości i co do Państwa oczekuję, tu nie było żadnej polityki, żadnych komentarzy. Każdy z Państwa radnych może podjąć decyzję, czy jest za czy przeciw. Jeśli Państwo będą przeciwni, ja tylko mówię, że nie ma możliwości przeprowadzenia inwestycji bez Państwa wsparcia tak jak Państwo budujecie DPS czy drogi. Proszę, żebyście Państwo wsparli w formie podwyższenia kapitału, bo Szpital funkcjonuje jako spółka, jakby nie była spółką to Państwo byście mieli w budżecie wydatek inwestycyjny na rozbudowę szpitala. Teraz każdy z Państwa radnych mówiąc hipotetycznie, jeśli nie będzie większości to nie będzie tej rozbudowy i Pan Starosta to powiedział, jeśli Pan Radny przynajmniej z tej dyskusji to wynika, że nie chce tej rozbudowy, bo lepiej, żeby zamknąć coś to oczywiście jest to Pana decyzja. Oczywiście można to ubrać, że to jest mój obowiązek, że te 10 mln zł powinienem wygospodarować w Spółce jakbym lepiej zarządzał, ale to jest tylko Pana opinia.

Radny St. Martuzalski – Pan Prezes powiedział to, co jest istotne, że i tak podejmiecie decyzję, ale niestety nie jesteście w stanie zamknąć ust radnych. Panie Starosto apelował do mnie, żebym mówił do rzeczy, ale Pan sie nie odnosił do tego, co jest przed nami, bo Pan mówił o inwestycjach, a tutaj o inwestycjach nie ma. Ja zadaję pytanie, jedno podstawowe wynik finansowy tej operacji, bo musi być jakiś argument. Nie chcecie, nie potraficie uczciwie, jaki jest problem, Panie Prezesie rozpocząłem przekształcenie tego Szpitala i nie ma drugiej osoby, której bardziej ciąży na sercu dobro tego Szpitala i pacjentów i tych, którzy tam pracują i proszę takich zarzutów nie kreować, bo one są nieprawdziwe. Jedna prosta odpowiedź do tego materiału, który dostaliśmy, wynik finansowy, który przemawia za tym, żebyśmy podnieśli rękę, bo ja innego argumentu dzisiaj nie wiedzę. Są obligacje, które zostaną przeznaczone na ten cel, oczywiście, tutaj cała tyrada na temat, że to bardziej opłacalne, emisja obligacji, dzięki którym wykupimy stare. Poza Waszymi słowami, wybaczcie ja Wam nie wierzę, chciałbym zobaczyć dokument, chciałbym zobaczyć, że to jest zadanie wszystkich radnych. Zobaczyć materialnie Panie Starosto, bo Pan nam już opowiadał o tym, co Pan ustalił z wójtem, z burmistrzami, a się okazało, że to niewiele ma wspólnego z rzeczywistością. Dzisiaj Pana deklaracje i opowiadanie, co jest prawdziwe, mnie nie przekonuje. Bez względu, jakie inwektywy Pan w moją stronę będzie przesyłał to tej sytuacji nie zmienia. Szanowni Panowie Zarządu, Państwo koalicji rządzącej, panie Prezesie proszę o przedstawienie materiałów, które jasno i dobitnie wskazują tak Panowie podnieście ręce, bo to się nam opłaca.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – konkrety, przecież głosujecie Państwo nad poręczeniem. Skarbnik przedstawił nowe poręczenie w wysokości 6,01 mln zł jeśli Państwo zagłosujecie większością na tak to zostanie podpisana umowa poręczenia, obligacje zostaną wyemitowane, zostaną spłacone na dotychczasowe wyemitowane obligacje, które wynoszą 5,9 mln zł. Przy tym założeniu, że to poręczenie będzie obowiązywało 3 lata dłużej. Jeśli chodzi o marże to do roku to jest 0,8 do 7 lat to jest 1,5, 8 i 9 rok to jest 1,9. Państwa proszę, to nie Zarząd Powiatu będzie zaciągał to zobowiązanie, tylko ja jako Prezes Zarządu i to jest moja odpowiedzialność. Natomiast, żeby było możliwe wyemitowanie obligacji to jest potrzebne poręczenie w tej kwocie. z punktu widzenia powiatu to zobowiązanie wynikające z poręczenia jest w kwocie 6,01 mln zł i ani tysiąca więcej. Do tej wysokości Bank oczekuje Państw decyzji.

Radny M. Walczak – prosiłbym o zamknięcie dyskusji. Zgłaszam taki wniosek.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – wniosek padł. Mamy w kolejce Panią Włodarczyk, potem Pan Mazurek i Pan Wąsiewski.

Radna B. Włodarczyk – Panie Przewodniczący ja bym bardzo prosiła, bo dzisiaj udział w naszym posiedzeniu bierze kolega Radny Rady Miejskiej Pan Romuald i on nie w kwestii obligacji, nie w kwestii rozbudowy Szpitala, bo to na nas spływa, ale chciał sie podzielić pewną informacją. Siedzi cierpliwie i czeka. Czy można prosić, aby zabrał głos?

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – jest taka możliwość, ale po kolei. Pan Mazurek proszę.

Radny L. Mazurek – rozumiem pewnie będę wyrazicielem naszej trójki opozycyjnej, że nam najbardziej zależy na przystosowaniu Szpitala, ale za słabo Pan to zaznaczył. Trzeba było powiedzieć, że ta rozbudowa Szpitala przyczyni się do tego, że więcej pacjentów, że wtedy wzrośnie dochód itd. Trzeba było wyraźnie zaakcentować. Smutne stwierdzenie do Pana Starosty, że ciągle nas Pan poucza, moja osoba nigdy nie odwołuje się do tego, że jest Pan niedoświadczony. Panie Starosto te obligacje to nie jest wróżenie z fusów, bo ktoś będzie musiał wykupić, jeśli Spółka Szpital nie wykupi, bo nie będzie miała takich przychodów, to samorząd będzie wykupywał. Tak mi się wydaje, że wszyscy jesteśmy tego świadomi, to spadnie na nas.

Radny Sł. Wąsiewski – Panie Skarbniku chciałbym zapytać czy w tej Prognozie uwzględnił Pan zmiany w systemie oświaty, bowiem w Liceum będzie dodatkowy oddział, czy Prognoza przewiduje zwiększenie subwencji oświatowej po stronie kosztowej?

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – rozumiem, że to chodzi o te zmiany, które mają nastąpić, które będą polegały na tym, że do samorządu powiatowego dojdzie jeden rok, 4 klasa do liceum, 5 klasa do technikum. Nie jest to doliczone, bo nie jestem w stanie tego oszacować. Wskazywałem, że jest jedynie policzone plus 1 % wzrostu subwencji, co roku, Uważam, że przy około niecałych 30 mln zł, 1 % to jest niecałe 300 tys. zł to wydaje się, że jest to bardzo ostrożny szacunek.

Posiedzenie opuścił Radny St. Martuzalski.

P. R. Gruchalski – Panie Przewodniczący ja chciałem podziękować, że mogłem się tutaj dzisiaj pojawić i rozmyślania pewne zrobić i propozycję. Mam ogromną prośbę. Występuję w imieniu 2,5 tys. ludzi chorych na cukrzycę, ci którzy się określili, ale podejrzewamy, że tych ludzi jest przeszło 3 tysiące na terenie powiatu. Dwa lata chodzę do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, gdzie, co miesiąc odbywają się spotkania tych ludzi, którzy wysłuchują nie tylko swoje problemy, ale wysłuchują także problemy innych. Na czerwcowym spotkaniu był Pan Przewodniczący Szczerbań, ja bardzo proszę Pana Starostę i Pana Prezesa, gdyby żeby Wam czas pozwolił we wrześniu, żebyście przyszli do tych ludzi i pera pozytywnych zdań o ile możecie powiedzieć to proszę. Nie ma poradni na terenie powiatu jarocińskiego. Z tego, co się zorientowałem to 80% ludzi chorych na cukrzycę nie jeździ nigdzie, bo albo nie ma pieniędzy, albo odległość do Poznania, albo do Pleszewa. Jest to naprawdę bardzo ciężka choroba. Rozmawiałem z Panem Starostą dwa razy, rozmawiałem z Panem Prezesem, z Panem Szczerbaniem, który był na spotkaniu i był niesamowicie zdziwiony, bo było 87 wtedy osób, a pogoda była fatalna, Panie Przewodniczący bardzo Was proszę, żebyście przeanalizowali, niedługo będzie budżet przygotowywany, o ile są takie możliwości, a Panie Starosto bardzo bym prosił we wrześniu,

jeśli czas by Panu pozwolił, żeby do tych ludzi dotrzeć. Oczekuję, żeby otworzyć poradnię. Panie Przewodniczący ja się obawiam się, że nie wiemy w powiecie ile jest osób chorych. Bardzo proszę, co ewentualnie można by na wrzesień tym ludziom powiedzieć

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – robimy wszystko, żeby od pierwszego stycznia taka Poradnia funkcjonowała w powiecie jarocińskim, to wymaga ogłoszenia konkursu przez Fundusz. Te działania podejmuję, chodzi o efekt, żeby konkurs został ogłoszony. Jest to decyzja NFZ, jestem dobrej myśli, nie chcę mówić, że od pierwszego stycznia zafunckjonuje na 100 %, ale przynajmniej an chwile obecną tak to wygląda. Prawda jest taka, że tą Poradnie musimy mieć, Pan Starosta zadeklarował w rozmowie ze mną, nawiązując do wsparcia samorządu, wykupywaniu usług medycznych to i tak musimy mieć poradnie podpisaną z NFZ. Jak Państwo idziecie prywatnie do chirurga lub ortopedy to jak on zrobi skierowanie na tomograf lub rezonans to ono nie może być realizowane w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. My i tak musimy mieć kontrakt z NFZ. Niech on będzie symboliczny, to my możemy robić nadwykonania, fundusz nam nie zapłaci, ale można wrócić do deklaracji, że Starosta będzie przekonywał Państwa Radnych. Tym bardzie, że to nie są duże środki pieniężne. Prawo nie mówi, że będziecie opłacać nadwykonania, ale mówimy o równowartości środków pieniężnych. Musimy mieć nawet symboliczny, ale musimy mieć kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, bo mam Panią diabetolog, zapewniam szkolenia przez tą Panią doktor, one się odbywają z mojej inicjatywy z uwagi na to, że tej Poradni do dzisiaj nie ma.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – przechodzimy do przegłosowania wniosku Pana Radnego Mateusza Walczaka o zamknięcie dyskusji. Kto jest za?

W głosowaniu wzięło udział 7 członków Komisji Budżetu i Rozwoju,
7 radnych głosowało „za”. Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju p. Mariusz Małynicz – Przechodzimy do zaopiniowana projektu uchwały? Kto z Państwa radnych jest „za” pozytywnym zaopiniowaniem? Dziękuję uprzejmie.

W głosowaniu wzięło udział 7 członków Komisji Budżetu i Rozwoju,
7 radnych głosowało „za”. Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

Głosuje Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych. Członkowie Komisji 6 głosami „za”
pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały

b) **Przewodniczący Komisji p. Mariusz Małynicz** – Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego w sprawie zmian budżetu powiatu na 2016 r.

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – omówił zmiany w budżecie powiatu na 2016 r. *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.*

Przewodniczący Komisji p. Mariusz Małynicz – Czy są pytania? Nie widzę. Przechodzimy do zaopiniowana projektu uchwały? Kto z Państwa radnych jest „za" pozytywnym zaopiniowaniem? Dziękuję uprzejmie.

W głosowaniu wzięło udział 7 członków Komisji Budżetu i Rozwoju,
7 radnych głosowało „za". Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

Głosuje Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych. Członkowie Komisji 6 głosami „za" pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały

Z uwagi na wyczerpanie porządku posiedzenia **Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju, p. M. Małynicz** zamknął obrady.

Przewodniczący Komisji

Mariusz Małynicz

Protokołowała:
A. Przymusińska